

Mercin Medyński

Wydawnictwa ciągłe (periodyczne) Skarżyska-Kamiennej do 1939 r.

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa
Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 1, 123-148

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Artykuły

Marcin Medyński

Skarżysko-Kamienna – Warszawa

Wydawnictwa ciągłe (periodyczne) Skarżyska-Kamiennej do 1939 r.

Omówienie skarżyskiego czasopiśmiennictwa należy zacząć od zdefiniowania zakresu pojęcia „wydawnictwo ciągłe” lub „periodyczne”: jest to dokument ukazujący się na bieżąco w całości lub częściach, zazwyczaj opatrzonej numeracją, bez przewidywanego zakończenia. Termin „wydawnictwa ciągłe” obejmuje więc gazety, czasopisma (o różnej częstotliwości wychodzenia), jak również okresowe informatory, sprawozdania roczne oraz kalendarze²⁸⁵.

Temat ten nie doczekał się dotąd pełnego opracowania naukowego, zaś literatura mu poświęcona jest nader skromna. Zestawienie prasy Skarżyska-Kamiennej w omawianym okresie (acz niepełne i nie pozbawione pomyłek) zawiera bibliografia prasy Kielecczyny, zestawiona przez Mieczysława Adamczyka i Jolantę Dzieńniakowską²⁸⁶. Interesujące informacje o historii prasy regionalnej zawierają pozostałe prace

²⁸⁵ I. Gruchała (oprac.), *Definicje na podst.: ISBD (CR): International Standard Bibliographic Description for Serials and Other Continuing Resources*. – München, 2002 (skryba.wzks.uj.edu.pl/~gruchala/4formaty/Cz1_czasopisma.doc).

²⁸⁶ M. Adamczyk, J. Dzieńniakowska, *Prasa Kielecczyny w latach 1811–1989. Bibliografia*, t. I, 1811–1845, Kielce 1995.

Mieczysława Adamczyka²⁸⁷. Wiele cennych szczegółów przynoszą też opracowania dotyczące prasy regionu radomskiego, która swym zasięgiem obejmowała także Skarżysko-Kamienną²⁸⁸. Jednakże dotychczasowe ustalenia wymagają poważnej weryfikacji²⁸⁹.

Przed I wojną światową Kamienna nie miała własnych tytułów prasowych, zdana więc była na „łaskę” prasy wychodzącej w większych ośrodkach. Pierwszą regularnie ukazującą się gazetą, która objęła swym obszarem wpływów tereny dzisiejszego miasta, była wychodząca od 1 października 1870 r. „Gazeta Kielecka”²⁹⁰. Z pojawiających się tam, zazwyczaj w dziale „Wiadomości bieżące”, informacji o dzisiejszym Skarżysku-Kamiennej warto odnotować obszernie opisy wielkich pieców w Bzinie i Rejowie z 1879 r.²⁹¹, autorstwa ukrytego pod kryptonimem „Al.” Andrzeja Albrechta²⁹², oraz liczne doniesienia dotyczące

²⁸⁷ M.in.: *Prasa Kielecczyzny – tradycje i współczesność*, Warszawa 1987; *Cztery epoki prasy Kielecczyzny 1811–1956*, Kraków–Kielce 1991; wspólnie z J. Dzieniakowską: *Ludzie prasy Kielecczyzny w XIX i XX wieku. Indeks biograficzny*, Kielce 2000.

²⁸⁸ J. Dzieniakowska, *Pisma szkolne w Radomiu w latach 1918–1939* [w:] „Kieleckie Studia Bibliologiczne” t. 1 (1993); J. Dzieniakowska, *Prasa radomska w dwudziestolecium międzywojennym (1918–1939)*, Radom 1995; W. Ł. Macierzyński, *Prasa Radomia w latach 1811–1918*, Radom 1995; Z. Bratos, E. Frejtag-Mika, W. Ł. Macierzyński, *Radom na starej pocztówce i prasa Radomia w latach 1811–1918*, Radom 1996.

²⁸⁹ Dla przykładu można przytoczyć kilka przekłamań. M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Prasa Kielecczyzny*, brak podtytułu gazety „Ognisko” (s. 26), „Gazeta Niedzielną” była mutacją, a drukowano ją w kilku drukarniach, czego nie odnotowano (s. 28), błędnie wskazano drukarnię, która drukowała ostatnie numery „Echa Skarżyska-Kamiennej” i „Echa Wierzbnika”, oraz okres jej ukazywania się (s. 47); M. Adamczyk, *Prasa Kielecczyzny*,: nie odnotowany „Głos Kamiennej”, źle określony okres wydawania „Gazety Niedzielną” (aneks, s. 17), wydawcą „Gazety Kieleckiej” był Stanisław Sienicki, nie Siennicki (s. 32); M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Ludzie prasy*,: źle określony okres wydawania „Gazety Niedzielną” (s. 30); M. Adamczyk, *Cztery epoki*,: wyszły 22, a nie „kilka” numerów „Głosu Kamiennej” (s. 57); J. Dzieniakowska, *Prasa radomska*,: Kozienice, Opatów i Skarżysko dopisano do podtytułu „Głosów Sztabackich” w marcu 1936, nie zaś na początku 1937 r., a Suchedniów w listopadzie 1937, nie zaś w 1938 r. (ss. 114 i 182), rok 1937 nie był czwartym, lecz drugim rokiem wydawania tego pisma (s. 114). Żadna z publikacji nie odnotowuje gazet „Antropea” i „Głos Wierzbnika”.

²⁹⁰ M. Adamczyk, *Prasa Kielecczyzny – tradycje i współczesność*, Warszawa 1987, s. 32.

²⁹¹ „Gazeta Kielecka”, 1879, nr 14, 16, 20, 21.

²⁹² Andrzej Albrecht, absolwent Instytutu Górniczego w Petersburgu (1875), urzędnik Wschodniego Okręgu Górniczego, do 1892 r. zastępca naczelnika tego okręgu. Za:

projektów i realizacji Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej (lata 1875–1885)²⁹³.

Gdy 2 października 1884 r. w Radomiu zaczęto wydawać „Gazetę Radomską”, to ona (aż do 1917 r., w którym przestała wychodzić) najczęściej publikowała informacje o terenie guberni radomskiej, w tym o Kamiennej i okolicach²⁹⁴. Gazeta ta miała w Kamiennej swoich korespondentów, zazwyczaj z kręgu miejscowej inteligencji i duchowieństwa; niekiedy było ich tu kilku, odmiennie postrzegających lokalne fakty, co prowadziło do zażartych polemik na łamach pisma. Pierwszym znanym nam z imienia i nazwiska korespondentem „Gazety Radomskiej” z Kamiennej i najbliższych okolic był ks. Feliks Józef Kuropatwiński (Kuropatwa), który objął wikariat w Bzinie 25 czerwca 1888 r. i pracował tu do 1 października 1890 r. Ks. Kuropatwiński już przed przybyciem do Bzina był korespondentem tej gazety i współpracy tej nie zaprzestał, czemu zawdzięczamy szereg ciekawych informacji i kilka obszerniejszych korespondencji z Bzina i okolic. W 1894 i 1895 r. korespondentem gazety z Kamiennej i Wierzbnika był Zygmunt Gawkowski. Kolejnym (i ostatnim, którego personalia są oczywiste) był Stanisław Bartoszewicz, bardzo aktywny w 1902 r. Pozostali korespondenci z Kamiennej ukryli się pod kryptonimami lub inicjałami, np.: K.W. (w 1885), N (1887), K... (1887), B. (1887), M.N. (1888), A.K. (1888), Sigismundus (1890), Z. (1891), Kolejarz (1891, 1902), Z.G. (1894), K. (1895), X... (1909). Wiadomości z Kamiennej publikowano zazwyczaj w dziale „Z miasta i okolicy”, później „Z okolicy”, zaś tytułowano je nazwą stacji kolejowej (*Bzin* lub *Z Bzina*, od 1896 r. odpowiednio z nazwą Skarżysko), sporadycznie nazwą wsi/osady Kamienna²⁹⁵.

Pierwszą gazetą, która ukazała się w naszym mieście, było wydawane bodaj tylko w 1917 r. młodzieżowe pisemko „Ognisko. Dwutygodnik Młodzieży z Kamiennej”²⁹⁶. Wydawały ją wspólnie drużyny harcerskie,

Problematyka geologiczna i górnicza w „Gazecie Kieleckiej” w latach 1871–1900. Wybór artykułów, Kielce [2002], s. 41.

²⁹³ Szerzej o „Gazecie Kieleckiej” zob.: *Problematyka geologiczna i górnicza*, s. 17–20.

²⁹⁴ J. Dzieniakowska, *Prasa radomska*, s. 32.

²⁹⁵ „Gazeta Radomska”, passim. Szerzej o „Gazecie Radomskiej” zob.: W. Ł. Macierzyński, *Prasa Radomia*, s. 89–123.

²⁹⁶ M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Prasa Kielecczyzny*, s. 26. Nie należy mylić tej gazety z pisemkiem „Ognisko”, wydawanym w Radomiu od listopada 1916 do przy-

żeńską i męską, zawiązane w Progimnazjum Filologicznym w Kamiennej, a opiekunem pisma był prawdopodobnie ks. Edward Ptaszyński, doktor filozofii, prefekt tutejszego progimnazjum, zaś w czasie II wojny światowej kapelan oddziału mjra „Hubala”²⁹⁷. Z inicjatywą utworzenia gazety wystąpił zastęp starszych dziewcząt drużyny żeńskiej im. Emilii Plater. Zofia Wątlówna w *Kronice Harcerek* pisała, że pomysł „zostaje przyjęty z wielką radością – zawiązuje się komitet redakcyjny i praca idzie naprzód. Pierwsze numery są ręcznie przepisywane i sprzedawane wśród druhen i druhów. Pisemko to... daje nowe pole do gawęd, dyskusji, krytyki. Treścią pisemka były opisy gawęd i wycieczek, wiersze układane przez druhny, wiadomości ze szkoły, z miasta, zagadki, żarty. Po kilkumiesięcznym istnieniu pisemko zaczyna upadać i w końcu upada zupełnie”²⁹⁸. Nie udało się ustalić, ile numerów wydano. Jedyny odnaleziony numer „Ogniska” to nr 2 z 1917 r. Napisany ręcznie ładnym, kaligraficznym pismem, powielony za pomocą hektogafu (niektóre partie tekstu bardzo słabo czytelne), składa się z 10 stron. Winieta i obramowanie pierwszej strony sygnowane monogramem „S.T.”, lecz nie jest to stały „wystrój” pisma, gdyż na końcu numeru ogłoszono konkurs, prosząc „o nadesłanie wzoru na winietę do następnego numeru”. Na treść tego numeru składa się artykuł redakcyjny pt. „Jeszcze Polska nie zginęła!”, zawierający rozbiór pierwszej zwrotki przyszłego polskiego hymnu, ponadto wiersz F. Miernika *Pobojowisko* oraz artykuły *Skauting młodzieży* podpisany monogramem „I.K.”, *Wspomnienie* podpisany „Zośka” oraz *Legiony (1797–1807)* autorstwa D. Banasia, i wreszcie dział *Odpowiedzi od Redakcyi* (w tym numerze odpowiedź na pytanie „jakie są rośliny owadożerne”).

3 sierpnia 1924 r. wyszedł pierwszy numer skarżyskiego wydania tygodnika „Gazeta Niedzielną”. Była to mutacja warszawskiej „Gazety

najmniej połowy 1917 r. i związanym prawdopodobnie z tamtejszym Seminarium Nauczycielskim Męskim.

²⁹⁷ Zob.: K. Zemęła, *Ptaszyński Edward*, [w:] *Skarżyski słownik biograficzny*, Skarżysko-Kamienna 2008, s. 177-179.

²⁹⁸ Wspomnienia Z. Wątlównej w *Kronice Harcerek*, s. 15. Cyt. za: K. Zemęła, *Powstanie i organizacja szkoły 1915–1918*, [w:] *Dzieje Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza d. Augusta Witkowskiego*, Skarżysko-Kamienna 1995, s. 28.

Niedzielnej”, organu prasowego Związku Ludowo-Narodowego²⁹⁹. W artykule wstępnym zapowiadano, że gazeta „zawierać i podawać będzie stale conajmniej pół stronicy wielkiego swego formatu [62x46 cm] – spraw i nowin tutejszych (...). Kierownikiem redakcji i administracji filjalnego wydawnictwa „Gazety Niedzielnej” na Skarżysko i Okolicę będzie p. Jan Bargiel”³⁰⁰. Rzeczywiście, pierwsze trzy strony, a w dwóch pierwszych numerach i część czwartej, zajmował materiał dotyczący całej Polski i świata, wspólny dla wszystkich mutacji „Gazety Niedzielnej” i zaopatrzone w ilustracje. Na materiały i reklamy dotyczące Kamiennej (Skarżyska) zarezerwowano ostatnią, czwartą stronę gazety (bez ilustracji). Jako miejsce wydania podawano Skarżysko (od nr 6 z 14 września 1924 r.: Kamienna-Skarżysko), a redakcja i administracja mieściła się przy ul. 3 Maja 43, w domu p. Wojciechowskiej. Pojedynczy numer tej gazety kosztował 20 groszy (prenumerata kwartalna – 3 zł z przesyłką, 2 zł bez przesyłki, do USA 3,50 dolara), od początku 1925 r. cena wzrosła do 30 gr (prenumerata kwartalna – 3 zł z przesyłką)³⁰¹. Dochody z prenumeraty, sprzedaży i ogłoszeń z trudem pokrywały koszty druku i dystrybucji. Nakład wynosił 600 egzemplarzy, gazeta miała kilkuset prenumeratorów. Zmieniały się drukarnie: pierwsze pięć numerów drukował „Rozwój” w Warszawie (ul. Zielna 47), nr 6 – Drukarnia „Udziałowa”, nr nr 7-19 z 1924 r. – F[ranciszek] D[ionizy] Wilkoszewski w Częstochowie (al. Najświętszej Maryi Panny 52)³⁰², od nr 20 z 1924 r. do nr 13 z 1925 r. – Zakłady Drukarskie W[acław] Piekarniaka w Warszawie (ul. Ordynacka 3), zaś od nr 14 z 1925 r. – Zakład Drukarski Lechja (stanowiący własność Towarzystwa Wydawniczego Polonia) w Warszawie (ul. Zielna 47)³⁰³. Ogółem wyszło

²⁹⁹ M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Prasa Kielecczyny*, s. 28. Mutacje „Gazety Niedzielnej” wychodziły w latach 1924–1925 m.in. w Białymstoku, Częstochowie, Kołomyi, Lwowie, Stanisławowie, Toruniu i Warszawie.

³⁰⁰ „Gazeta Niedzielnia” w Skarżysku, „Gazeta Niedzielnia”, 1924, nr 1.

³⁰¹ Podwyżkę tłumaczono wzrostem cen druku o 50% po niedawnych strajkach zecer-skich. *Do prenumeratorów „Gazety Niedzielnej”*, „Gazeta Niedzielnia”, 1924, nr 21.

³⁰² http://pl.wikipedia.org/wiki/Franciszek_Dionizy_Wilkoszewski

³⁰³ „Gazeta Niedzielnia”, passim; Ziomek, *Czy Gazeta w Kamiennej potrzebna?*, „Gazeta Niedzielnia”, 1925, nr 8; APK, UWK I, sygn. 703, k. 539, 543, 581, oraz sygn. 710, s. 96, 218; A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Warszawa–Łódź 1982, s. 289.

39 numerów „Gazety Niedzielnej”: 21 w 1924 r. i 18 w 1925 r.; ostatni, 18. numer ukazał się 10 maja 1925 r.

Gazeta zapewniła sobie sporą rzeszę miejscowych współpracowników. Znaczna większość artykułów i notatek ukazywała się bez wskazania autora; wiele z nich pisał prawdopodobnie Bargiel. Oprócz niego publikowali w „Gazecie Niedzielnej”: Błażej Latawiec (zidentyfikowano 5 tekstów), ks. Romuald Śmiechowski, w jednym przypadku posługujący się kryptonimem „X.R.S.” (3), Jerzy Sasowicz, podpisujący się także „Jerzy S.” (3), Lucjan Garbacz (2), jak również dr Tadeusz Możdżyński, Tadeusz Bochenek, Edward Turno i J. Nieradzki (po 1 tekście). Wielu współpracowników pisma, nieraz bardzo aktywnych, ukrywało się pod kryptonimami, m.in. *Ziomek* (11 publikacji), *Miro* (6), *M.* (5), *Peh.* (4). W artykułach najczęściej poruszano sprawy lokalne, relacjonując wydarzenia kulturalne, odczyty i uroczystości, opisując działalność władz samorządowych, stan i wygląd miasta oraz działalność miejscowych zakładów przemysłowych, węzła kolejowego, placówek handlowych i parafii. Wiele uwagi poświęcono działalności tutejszych organizacji społecznych i kulturalnych oraz zagadnieniom edukacji (w szczególności budowy gmachu gimnazjum, w którym Bargiel był sekretarzem i w którego budowę mocno się zaangażował). Spory oddźwięk wywołał artykuł skarżyszczanki o kryptonimie *Zenta*, która namawiała inne kobiety do pisania i publikowania na łamach „Gazety Niedzielnej” tekstów, najlepiej humorystycznych, dotyczących spraw miejscowych. W niektórych numerach znalazł miejsce kącik poetycki, publikujący wiersze miejscowych i okolicznych twórców: W. Fiutowskiego, Fr. Mirko, Haliny Jasieńczyk-Dubieckiej (z Zagnańska) oraz poety o kryptonimie *Junosza*, ukazały się też dwa wiersze zatytułowane *Z Rejowa*, oba podpisane inicjałami (pierwszy *W.K.*, drugi *B.Z.*).

Widocznie ostatnia strona w warszawskiej gazecie nie zaspokajała ambicji dynamicznie rozwijającego się miasta, skoro niemal od początku ukazywania się skarżyskiej mutacji „Gazety Niedzielnej” mówiono o potrzebie założenia własnego czasopisma³⁰⁴. W połowie roku 1925 podjął się tego zadania dotychczasowy redaktor i administrator, Jan Bargiel, który objął redakcję i administrację nowego czasopisma.

³⁰⁴ *Gazeta w Kamiennej*, „Gazeta Niedzielna”, 1925, nr 2.

W dniu 5 lipca 1925 r. wyszedł pierwszy numer gazety „Głos Kamiennej”³⁰⁵. Tygodnik bezpartyjny, poświęcony sprawom politycznym, gospodarczym, społecznym i oświatowym”. We wstępie redaktor pisał m.in.: „»Gazeta Niedzielną« – jak wiadomo – w pewnej tylko mierze była pismem miejscowym i dlatego zapewne, choć okazała formą lecz obca duchem i pochodzeniem, nie przyjęła się na tutejszym gruncie tak, jakby tego oczekiwać należało. (...) Pismo nasze pragnie wniknąć we wszystkie dziedziny życia naszego miasta (...). Obok kroniki miejscowej i drobnych wiadomości omawiać będziemy sprawy ważniejsze, cały ogół obchodzące, o charakterze gospodarczym, społecznym lub oświatowym, sprawy parafji, miasta i szkół, nasze potrzeby, bolączki i niedomagania, podnosząc z drugiej strony, o ile tylko do tego sposobność się nadarzy, rzeczy pochwały i uznania godne. Wprowadzimy również i stale referować będziemy dział spraw sądowych. Osobne i wcale niepoślednie pomieszczenie znajdą w naszym piśmie sprawozdania z wszelkich przejawów życia kulturalno-oświatowego, estetycznego i towarzyskiego”. Miejscem wydawania gazety było miasto Kamienna-Skarżysko, redakcja i administracja mieściła się najpierw przy ul. Staszica, a z dniem 22 lipca 1925 r. została przeniesiona na ul. 3 Maja w pobliżu poczty, do domu p. Garbacza). Gazeta wychodziła w każdą niedzielę, pojedynczy numer „Głosu” kosztował 20 groszy, kwartalna prenumerata – 2,50 zł; nakład wynosił 500-600 egzemplarzy. Objętość wszystkich numerów to 4 strony formatu 35,5x25 cm. W narodowym zasobie bibliotecznym brakuje numeru 22 z 13 grudnia 1925 r., który miało z kolei w swych zbiorach skarżyskie Muzeum im. „Orła Białego”³⁰⁶ – prawdopodobnie był to ostatni wydany numer tego pisma, o którego dostarczenie do bibliotek nikt już nie zadbał. Gazeta była odbijana we własnej Drukarni Biurowej „Głosu Kamiennej” (drukarnia biurowa firmy Millotype). Drukarnia ta, mieszcząca się przy siedzibie redakcji, przyjmowała także zlecenia na wszelkie druki akcydensowe.

Nadal większość artykułów ukazywała się anonimowo (niewątpliwie znaczną ich część napisał Bargiel) lub pod trudnymi dziś do rozszyfrowania inicjałami i kryptonimami. Wśród znanych nam publicystów najaktywniejszy był dr Tadeusz Możdżyński (zidentyfikowano 14 publi-

³⁰⁵ APK, UWK I, sygn. 703, k. 577.

³⁰⁶ A. Staszalek, „Głos Kamiennej” sprzed lat, „Tygodnik Skarżyski”, 2007, nr 6.

kacji jego tekstów), ks. Romuald Śmiechowski (vel „X.R.S.”) (4 teksty), Jerzy Sasowicz („Jerzy S.”), Kazimierz Strumyk i ppor. H. Ławrynowicz (po 3), Wacław Węgrzecki (2) oraz E. Kajl („E.K.”), Henning i Emil Gocek (po 1 artykule), zaś z autorów ukrytych pod inicjałami i kryptonimami najwięcej opublikował *Th.* (4 teksty). Zakres tematyczny był podobny, jak na ostatniej stronie „Gazety Niedzielnej”, pojawiło się jednak znacznie więcej artykułów o treści ponadlokalnej, zazwyczaj poświęconych polityce międzynarodowej, ekonomii, gospodarce lub nauce.

Niestety, gazeta już w końcu listopada 1925 r. miała kłopoty – starosta konecki w piśmie z 3 grudnia tego roku informował wojewodę kieleckiego, że „Głos Kamiennej” znajduje się „w krytycznym położeniu finansowym”; starosta oceniał, że „Głos” „wychodzi w małym nakładzie, słabo rozpowszechniony. Pomyślnych widoków na przyszłość jakoteż wybitniejszych współpracowników nie posiada”. Bargiel ostatecznie zrezygnował z wydawania gazety i zawiadomił starostę koneckiego, iż tytuł ten „z dniem 1.I.1926. zaprzestał wychodzić z powodu braku środków finansowych”³⁰⁷. Mimo to „Głos Kamiennej” był notowany w katalogach prasowych jeszcze długo po zaprzestaniu jego wydawania³⁰⁸.

Warto powiedzieć parę słów o redaktorze i wydawcy pierwszych skarżyskich gazet. Jan Bargiel urodził się ok. 1888 r. w miejscowości Korczyzna (pow. krośnieński). Po złożeniu w 1908 r. matury w gimnazjum przemyskim wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, skąd wrócił po I wojnie światowej. Do Skarżyska trafił prawdopodobnie jako akcjonariusz Spółki Akcyjnej Gospodarstwa Krajowego „Ekonomia”. Był tu także sekretarzem 8-klasowego Gimnazjum Komitetu Obywatelskiego. Chętnie angażował się w działalność społeczną, np. pełnił funkcję sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Szkoły Średniej, był członkiem zarządu i wiceprezesem Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Kamiennej oraz członkiem tutejszego Komitetu Wykonawczego Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa (założonego 24 listopada 1924 r.). Także jego praca redaktorska i administracyjna w obu redagowanych pismach

³⁰⁷ APK, UWK I, sygn. 3000, kk. 170-171, oraz sygn. 3015, ss. 481, 485. 487-489,

³⁰⁸ Wspominają go: *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy 1927 r.*, Warszawa 1927, s. 6, 38 i 78, oraz *Katalog prasowy PARA. Rocznik czwarty 1928*, Poznań 1928, s. 5; żaden z nich jednak nie podaje danych o częstotliwości ukazywania się, nakładzie, cenach ogłoszeń itp.

była pracą społeczną. Niestety, pod koniec 1925 r. gazeta zbankrutowała, Bargiel wyjechał z Kamiennej³⁰⁹.

Na kolejny własny tytuł prasowy Kamienna musiała czekać aż sześć lat. W lipcu 1931 r. „Komitet Wydawniczy Organizacyj Społecznych przy Fabryce Amunicji” rozpoczął wydawanie gazety, której pierwszy numer nosił tytuł: „Echo Skarżyska-Kamiennej. Czasopismo Organizacyj Społecznych przy Fabryce Amunicji”³¹⁰. W artykule wstępnym redaktorzy wymieniali wszystkie zaangażowane w to wydawnictwo organizacje (przy okazji zdając się nie pamiętać o wcześniej wydawanych w Skarżysku gazetach): „*myśl stworzenia własnego wydawnictwa zrealizowały dopiero organizacje społeczne przy Fabryce Amunicji: Związek Prac.[owników] Umysł.[owych] Adm.[inistracji] Wojsk.[owej], Stowarzyszenie „Ognisko”, Stow. „Promień”, Stow. Techników Okr. Sk.-Kam., Komitet Miejskowy L.[igi] O.[brony] P.[owietrznej] i] P.[rzeciwigazowej], przy F.[abryce] A.[municji], Liga Morska i Kolonialna, Polski Czerwony Krzyż, Kasa Pożyczk.[owo] Oszczędn.[ościowa] „Praca”, Stow. Spożywcze „Oszczędność”, Przysp. Wojskowe i Koło Łowieckie, które przez swych przedstawicieli, stanowią Komitet wydawniczy*”³¹¹. Gazeta dwukrotnie zmieniała podtytuł: nr 5 ukazał się jako „Echo Skarżyska-Kamiennej. Tygodnik”, zaś nr 11 i wszystkie następne – pod tytułem „Echo Skarżyska-Kamiennej. Tygodnik organizacyj społecznych przy F. A. w Skarżysku”³¹². Redakcja i administracja pisma mieściła się przez cały okres jego istnienia w lokalu Stowarzyszenia „Ognisko” przy Fabryce Amunicji, przez pewien czas miała też dwie siedziby dodatkowe: w Kamiennej przy ul. Staszica 14 oraz w Wierzbniku przy ul. Starachowickiej 40. Przewodniczącym Komitetu Wydawniczego gazety był inż. B. Kamiński; redaktorem naczelnym i odpowiedzialnym był inż. Franciszek Przeździecki, póź-

³⁰⁹ APK, UWK I, sygn. 710, s. 96, 218; K. Zemela, *Bargiel Jan*, w: *Skarżyski słownik biograficzny*, s. 22-23; M. Adamczyk, *Cztery epoki*, s. 57; „Gazeta Niedzielną”, 1924, nr 2, 18 i in.; A. Staszalek, „Głos Kamiennej” sprzed lat, „Tygodnik Skarżyski”, 2007, nr 6.

³¹⁰ „Urzędowy Wykaz Czasopism Nowych, Wznowionych i Zawieszonych, Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, 1931, nr 7-8, poz. 302.

³¹¹ *Od Redakcji*, „Echo Skarżyska-Kamiennej. Czasopismo Organizacyj Społecznych przy Fabryce Amunicji”, 1931, nr 1.

³¹² Nie udało mi się dotychczas odnaleźć nr 2-4 i 6-10 z 1931 r. Bliźniacze „Echo Wierzbnika” nr 6-8 z 1931 r. nosiło wówczas podtytuł „Tygodnik”.

niej współpracował z nim jako redaktor i kierownik wydawnictwa Aleksander Wojakowski. W dniu 6 grudnia 1931 r. Przeździecki przekazał redakcję gazety inż. Janowi Sieniawskiemu, motywując to koniecznością „przeprowadzenia kuracji”³¹³.

Liczba stron pisma była zmienna – wśród odnalezionych numerów cztery liczą po 6 stron (nr nr 11, 12, 13/1931 i 1/1932), ale są i składające się ze stron 16 (nr 1/1931), 4 (nr 5/1931), 10 (nr 14/1931) i 8 (nr nr 2 i 3/1932). Format gazety to 32x24 cm. Do niektórych numerów (m.in.: 5, 6, 8/1931) dołączony był dodatek ilustrowany pt. „Z Tygodnia”. Cena egzemplarza „Echa” wynosiła najpierw 30 groszy (nr 1/1931), później zaś 20 groszy (od nr 5/1931); prenumerata miesięczna kosztowała 80 groszy w kraju i 1,40 zł za granicą. Nakład określano na 1500 egzemplarzy³¹⁴. Gazetę drukowano początkowo w Zakładach Drukarskich Sejmiku Radomskiego i S-ki, od października 1931 r. w Zakładach Drukarskich i Introligatorni Czesława Oziomka w Wierzbniku, a od grudnia tegoż roku do końca ukazywania się – w Drukarni B. Wojakowskiej w Suchedniowie przy ul. Handlowej 81 (bardzo słaba jakość druku)³¹⁵. Ostatni numer „Echa” ukazał się 17 stycznia 1932 r. (nr 3/1932)³¹⁶.

Zaznaczyć należy, że prawdopodobnie przez cały okres ukazywania się „Echa Skarżyska-Kamiennej” wychodziła równolegle bliźniacza gazeta „Echo Wierzbnika”. Wydawca, redaktorzy, adres redakcji, drukarnia, wygląd i prawdopodobnie w zasadniczej części treść obu pism były takie same³¹⁷.

Mimo że i tu znaczna część artykułów pozostała bez podpisu, to lista znanych autorów „Echa” jest dosyć bogata. Najaktywniejszymi byli Bolesław Kamieński z 11 publikacjami (oczywiście tylko w odna-

³¹³ APK, UWK I, sygn. 3005, k. 21-24.

³¹⁴ M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Prasa Kielecczyzny*, s. 47.

³¹⁵ „Echo Skarżyska-Kamiennej”, *passim*; M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Prasa Kielecczyzny*, s. 47.

³¹⁶ „Urzędowy Wykaz Czasopism Nowych, Wznowionych i Zawieszonych, Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, 1934, nr 2, poz. 99.

³¹⁷ M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Prasa Kielecczyzny*, s. 47. Spis prasy z 1932 r. wskazuje siedzibę redakcji „Echa Wierzbnika”: Skarżysko-Kamienna, ul. Przechodnia 3, jednak wobec niemożności dotarcia do ostatnich numerów tej gazety nie sposób zweryfikować poprawności podanej informacji. *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy 1932*, Warszawa 1932, s. 39.

lezionych numerach), K. Ł. Lesiowska (K.L.) z 3 artykułami i 4 wierszami, a także Roman Baczyński (R.B.) z 4 artykułami. Publikowali tam również Wł. Jarząbek, inż. I. Korzeniowski, Janusz Kwieciński, Emil Młot, R. Stanisław, Mieczysław Tyszko, E. Winnicki (*Winny E.*) i St. Zakrzewski, jak również redaktor gazety, inż. Franciszek Przeździecki. Materiał w „Echu” był różnorodny, od rozważań na temat sytuacji międzynarodowej do plotek o kłótniach małżeńskich, jednak znaczna część doniesień dotyczyła działalności organizacji działających przy Fabryce Amunicji i spraw lokalnych. Nowością na skarżyskim gruncie było zamieszczanie powieści w odcinkach – najpierw był to *Detektyw ze Skarżyska* Józefa Egiera, a pod koniec ukazywania się pisma *Samobójca* Zbigniewa Adela. Publikowano również wiersze autorstwa P. Eljaszewicza, R. Gilewskiego, Wł. Jarząbka i, oczywiście, wspomnianej wyżej K. Ł. Lesiowskiej.

Pojawiły się też w naszym mieście dwa pisma-efemerydy. Pierwsze z nich to wydana z datą 25 września 1933 r. „Antropea czyli wiązanka myśli o kryzysie. Zeszyt 1”. Pisemko poruszało ogólną tematykę społeczno-gospodarczą, jednakże bez jakichkolwiek odniesień do sytuacji lokalnej – opisywało przyczyny i skutki światowego kryzysu i proponowało ich rozwiązanie, tj. utopijny ustrój powszechnego komunizmu. Ciekawostką jest, że na końcu zeszytu umieszczono streszczenie w języku esperanto. W „stopce” wskazano, iż publikację opracował i wydał Antoni Rop, zaś redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą był Józef Garbala. Druk wykonał Konstanty Rakowski i S-ka w Skarżysku-Kamiennej (ul. Piłsudskiego 38), zaś skład główny mieścił się w księgarni Z. Chorzelskiej w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Hłzeczkiej 14. Pierwszy zeszyt, liczący 12 stron (format 24x16 cm), kosztował 20 groszy.

Siłą sprawczą „Antropei” i autorem tekstów był Józef Garbala, były alumn seminarium duchownego (wydalony z niego, jak ustalił starosta konecki, za „niewłaściwe zachowanie się pod względem moralnym”) i reporter „Expresu Ilustrowanego”, zamieszkały w Skarżysku-Kamiennej. Starosta uzupełniał, iż Garbala pod względem moralnym i politycznym „nie daje powodów do ujemnych spostrzeżeń”, jednak „robi wrażenie człowieka umysłowo-zboczonego na punkcie swego posłannictwa”. Garbala opublikował swe pisemko bez zgłoszenia go

jako czasopismo³¹⁸, więc starosta konecki pismem z 27 września 1933 r. zakazał jego kolportażu i wezwał wydawców do dopełnienia tej formalności. Jednocześnie zapytywał Wydział Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Kieleckiego, „czy z uwagi na komunizującą treść załączonego numeru, zachodzą konkretne podstawy do jego zajęcia”, urząd ten jednak nie widział przeszkód w dopuszczeniu pisma do obrotu. Reakcja Józefa Garbali na zakaz kolportażu była natychmiastowa i dosyć gwałtowna. W „odwołaniu” z 3 października 1933 r. poinformował on Wojewodę i Ministra Spraw Wewnętrznych, iż wydana przez niego broszura nie podlega obowiązkowi zgłoszenia, gdyż nie przewiduje się, aby miała wychodzić częściej, niż cztery razy do roku, więc zakaz jest bezprawny. Ponadto wystąpił w dniu 30 września 1933 r. ze skargą (pisaną w wersji polskiej i esperanto) do Prezydenta Rzeczypospolitej i do Ligi Narodów, zarzucając władzom stosowanie represji i nielegalną walkę z jego koncepcjami społeczno-politycznymi³¹⁹. „Antropea” i jej autor spotkali się z drwinami, zaś PPS-owskie „Życie Robotnicze” nazwało gazetkę wprost „kołowatemi wypocinami”, których autor „choruje na... »filozofa«”³²⁰. Prawdopodobnie pismo nie zainteresowało czytelników lub krytyka zraziła autora i wydawcę, skoro kolejne numery już się nie ukazały³²¹.

Drugą krótkotrwałą inicjatywą prasową była „Współpraca”, wydana przez Zjednoczenie Elektrowni Okręgu Radomsko-Kieleckiego (ZEORK). „Współpraca” była pismem o charakterze gospodarczym.

³¹⁸ W myśl dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych.

³¹⁹ Wyjątek ze skargi z 30 września 1933 r. do Prezydenta R.P. i Ligi Narodów: „Zakaz ten przybierze inne znaczenie, jeśli prócz względów formalnych weźmie się pod uwagę treść broszury. „Antropea” zawiera surową krytykę obecnego ustroju społecznego, wyjaśnienia rzeczywiste przyczyny kryzysu ekonomicznego, podaje środki naturalne (naukowe) na jego usunięcie i, co najważniejsze, proponuje zaprowadzenie nowego ustroju społecznego oraz utworzenie nowego narodu, mówiącego po esperancku, mającego własne terytorjum, niezależne politycznie. Ten program nie podoba się osobom, pragnącym przedłużyć trwanie kryzysu dla swej korzyści, ale to nie może być dostateczną racją dla władz rządzących do tłumienia w zarodku pierwszych odruchów wolnościowych nowego narodu. Dlatego w imieniu milionów niewinnie uciskanych ludzi we wszystkich krajach wnoszę niniejszy protest i proszę wszystkich, do kogo ta sprawa należy o uchronienie ruchu antropejskiego od represyj”. APK, UWK I, sygn. 3032, k. 248.

³²⁰ Antropea, „Życie Robotnicze”, 1933, nr 59 (z 5 listopada 1933 r.).

³²¹ APK, UWK I, sygn. 3031, k. 76-80, oraz sygn. 3032, k. 248.

W założeniu miał to być miesięcznik, lecz prawdopodobnie wyszedł tylko jeden numer (w grudniu 1934 r.). Redaktorem odpowiedzialnym i naczelnym był Piotr Czernichowski, pierwszy szef biura ZEORK w Skarżysku-Kamiennej i główny księgowy firmy. Nakład wynosił 100 egzemplarzy³²².

Odrębnie warto zająć się gazetkami szkolnymi, wydawanymi przez uczniów Gimnazjum Koedukacyjnego Komitetu Obywatelskiego w Kamiennej-Skarżysku (od 1930 r. pod nazwą: Gimnazjum Koedukacyjne im. Augusta Witkowskiego w Skarżysku-Kamiennej). Pierwszym było, omówione już wcześniej, pismo „Ognisko”, zaś okres międzywojenny przyniósł trzy kolejne tytuły.

Pierwszym po odzyskaniu niepodległości skarżyskim pismem uczniowskim była „Praca. Dwutygodnik Młodzieży Szkolnej w Skarżysku”. Pierwszy jego numer ukazał się 17 listopada 1928 r. (sobota), kosztował 20 gr za egzemplarz i składał się z 8 stron napisanych ręcznie, powielonych hektograficznie, w formacie 34x21 cm. Redaktorem naczelnym był uczeń gimnazjum Tomasz Markiewicz, opiekunem prof. Tadeusz Bochenek, sekretarką uczennica Irena Janke. Redakcja i administracja mieściła się w gimnazjum. W pierwszym numerze opublikowano odezwę „programową” redakcji, referat Zdzisława Pałysa o odzyskaniu niepodległości, dwa teksty podpisane kryptonimem *Sawer* (jeden z nich to relacja z otwarcia Szkoły Powszechnej nr 4) oraz wiersz *Jesień* podpisany „*Iks*”. Ogłoszono też konkurs na tytuł gazety (tytuł „Praca” miał być tylko tymczasowy). Nie wiadomo, czy ukazały się dalsze numery tego pisma.

28 września 1929 r. wyszedł pierwszy numer czasopisma „Nad Poziomy. Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ojczyściej”. Towarzystwo to założył w maju 1928 r. uczeń gimnazjum, Kazimierz Sykulski (bratanek pierwszego dyrektora szkoły, ks. Kazimierza Sykulskiego). Sykulski był też redaktorem odpowiedzialnym gazety (w roku szkolnym 1929/30, później funkcję tę przejął uczeń Stanisław Sałek) i autorem większości artykułów. Redakcja mieściła się w Skarżysku-Kamiennej przy ul. 3 Maja 84. „Nad Poziomy” było przepisywane ręcznie i powielane hektograficznie, miało format 34x21 cm. Udało się odnaleźć numery

³²² Ibidem, s. 52; M. Adamczyk, *Cztery epoki.*, s. 201; M. Adamczyk, J. Dzieniakowska, *Ludzie prasy*, s. 32; Krzysztof Sułek, 1928–2003. *Monografia Zakładów Energetycznych Okręgu Radomsko-Kieleckiego S.A.*, Skarżysko-Kamienna 2003, s. 12 i 19.

wydane w roku szkolnym 1929/30 (nr 1, 2, 3, 4-5 [podwójny] i 6 – z jednolitą winietą, liczyły po 16 stron, cena egzemplarza wynosiła 50 gr) i w roku szkolnym 1930/31 (zeszyt 2 – 18 stron, i zeszyt 3 – 16 stron, z winietą inną niż w poprzednim roku; nie podano też ceny). W roku 1930/31 zmieniła się częstotliwość wydawania pisma, co znalazło odzwierciedlenie w podtytule („Nad Poziomy. Dwumiesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Ojczystej”).

W gimnazjum wychodziło też (od 1933 r.) pismo „Nasz Plon”, redagowane przez klasy młodsze pod kierunkiem nauczycielek Stanisławy Słoniewskiej i Antoniny Niemyskiej. Gazetka zamieszczała informacje o życiu umysłowym szkoły i artykuły z różnych dziedzin wiedzy, ponadto ogłaszano w niej różnorodne konkursy. Wiadomo, że pismo ukazywało się jeszcze, jako miesięcznik, w 1934 r. (wyszły wówczas 4 numery, ostatni opowiadał o polskich obyczajach wielkanocnych)³²³.

Skarżyszczanie byli też „współgospodarzami” kilku pism o szerszym zasięgu. Pierwszym była radomska mutacja „Robotnika”, wydawana w latach 1936–1939 przez radomski Okręgowy Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej, pod tytułem „Robotnik Radom – Kielce – Skarżysko” (w rejonie tych miejscowości gazeta była kolportowana). Redakcja mieściła się w Radomiu przy ul. Kelles-Krauza 1. Dziennik ten różnił się od warszawskiego wydania jedną kolumną, która poświęcona była sprawom lokalnym. Pismo redagował najpierw Władysław Jakubowski, a od 1938 r. – Stefan Dumania. Wydawano je w nakładzie 1000 egzemplarzy (w 1939 r. – 600 egz.)³²⁴.

Natomiast w 1936 r. młodzież skarżyskiego gimnazjum włączyła się do redagowania pisma „Głosy Sztubackie”, wydawanego w Państwowym Gimnazjum im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Pismo to powstało w 1935 r.³²⁵ i początkowo było redagowane przez uczniów szkół średnich w Radomiu. Numer z marca-kwietnia 1936 r. zawiera już podtytuł: „Głosy Sztubackie. Czasopismo Młodzieży Szkół Średnich Radomia, Kozienic, Opatowa i Skarżyska” (od listopada 1937 r. także

³²³ K. Zemęła, *Działalność społeczna i kulturalna młodzieży*, [w:] *Dzieje Liceum*, s. 61-63; tenże, *Andrzej Bałtruszajtis. Rzecz o pionierze skarżyskiej oświaty i orędowniku nadania praw miejskich Kamiennej, Skarżysko-Kamienna 2005*, s. 53.

³²⁴ APK, UWK I, sygn. 3007, k. 76; J. Dzieniakowska, *Prasa radomska*, s. 74-75 i 183.

³²⁵ „Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, 1936, nr 23, (poz. 4938).

Suchedniowa). „Wydawane odtąd numery naszego pisma będą podzielone na 4 części stosownie do liczby miast, których młodzież redaguje »Głosy«. Na terenie każdej szkoły został utworzony lokalny zespół redakcyjny, kwalifikujący otrzymany materiał literacki przed przekazaniem go międzyszkolnemu komitetowi redakcyjnemu”³²⁶. W 1936 r. opiekunem pisma był prof. Andrzej Dańczak, od listopada 1937 r. prof. Michał Małuja, jednak po wakacjach 1938 r. wrócił znów prof. Dańczak. W komitecie redakcyjnym Skarżysko-Kamienną reprezentowali Halina Skiwska, Maria Seyfertówna i Witold Nieradzki (od lutego 1937 r. zastąpił go T. Pawłowski), jednak od wakacji 1937 r. brak już reprezentantów naszego miasta. „Głosy” zamieszczały informacje o wydarzeniach z życia szkół, artykuły regionalistyczne, wiadomości regionalne, wiersze i drobne formy literackie. Znaleźć w nich można nie tylko teksty uczniów skarżyskiego gimnazjum, ale również kilka reklam skarżyskich firm. Pismo drukowano w formacie 31x23 cm, liczyło najczęściej 16 stron (niektóre numery liczyły od 12 do 24 stron), było ilustrowane nielicznymi fotografiami i rysunkami. Okładki, dla każdego numeru projektowane indywidualnie, reprezentowały nieraz bardzo ciekawą i nowatorską formę graficzną. Druk wykonywały Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego i S-ki (Radom, ul. Żeromskiego 46), od listopada 1936 r. Drukarnia Polska w Radomiu Sp. z o.o., od kwietnia 1937 r. Zakłady Drukarsko-Litograficzne „Jan Kanty Trzebiński Spadkobiercy” w dzierzawie Spółdzielczych Zakładów Graficznych w Radomiu, a od września 1938 r. znów Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego i S-ki. Cena gazety w okresie „przynależności” Skarżyska-Kamiennej do „Głosów” wynosiła najpierw 20 groszy, zaś od wakacji 1936 r. spadła do 10 gr. Pierwszy numer wyszedł w nakładzie 2100 egzemplarzy, później nakład wynosił 1000-1200 (sporadycznie więcej)³²⁷.

W Skarżysku-Kamiennej przy ul. Iłżeckiej (księgarnia Chorzelskiej) ulokowano też administrację gazety „Głos Wierzbnika. Wiadomości Ciekawe i Pożyteczne. Czasopismo miesięczne ku nauce i rozrywce”. Redakcja mieściła się w Tymienicy koło Ciepiewa, wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym był Józef Pietruszka, zaś druk wykonała drukarnia „Sztuka” w Ostrowcu (ul. Denkowska 22). Gazeta miała

³²⁶ Od Redakcji, „Głosy Sztubackie”, 1936, nr 5 (7).

³²⁷ „Głosy Sztubackie” 1936-1939; J. Dzieniakowska, *Prasa radomska*, s. 182.

dwa oddziały: w Ostrowcu (księgarnia F. Bykowskiego) i w Wierzbniku (księgarnia Grabowskiej). Wyszedł tylko jeden numer tego pisma (listopad – grudzień 1933) w nakładzie 300 egz., składający się z 8 stron o formacie 31x22 cm, w cenie za egzemplarz 20 groszy³²⁸. Na jego treść składały się anonimowe artykuły treści ogólnej (prawdopodobnie autorstwa redaktora J. Pietruszki), nieco żartów i wiersz *Rozkaz* Jana Kasprowicza.

Oddział redakcji i administracji miała w Skarżysku-Kamiennej „Ziemia Radomska”. Był to organ prasowy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, wychodził w Radomiu od 1928 r. (początkowo 2 razy w tygodniu, zaś od 2 marca 1928 r. jako dziennik), w nakładzie 1000-2000 egz. Pierwsza informacja o istnieniu w naszym mieście oddziału redakcji i administracji „Ziemi Radomskiej” ukazała się w tym piśmie w dniu 21 kwietnia 1932 r. (nr 91) i powtarzano ją w kilku kolejnych numerach. Od nr 97 z 1932 r. informacje o wszystkich oddziałach redakcji umieszczono w winiecie gazety – oddziały te mieściły się wówczas, oprócz Skarżyska-Kamiennej, w Opocznie, Wierzbniku, Ostrowcu i w Końskich (oddział w Końskich dość szybko przestał istnieć). Otwarcie oddziału poprzedziła kampania reklamowa gazety³²⁹. Skarżyski oddział „Ziemi Radomskiej” mieścił się w 1932 r. przy ul. 3 Maja 40 (lokal B.B.W.R.), później (od 1934 r.) przy ul. Staszica 12. Przedstawiciel tutejszy przyjmował zgłoszenia prenumeraty, załatwiał akwizycję ogłoszeniową i kolportaż uliczny. Współpracownikiem „Ziemi Radomskiej” był m.in. Jan Majewski, który przewodniczył Związkowi Rezerwistów i byłych Wojskowych w Skarżysku-Kamiennej³³⁰. Trzeba jednak stwierdzić, że istnienie w naszym mieście oddziału tej gazety nie przekładało się na liczbę informacji z tego terenu – są one dosyć skąpe.

³²⁸ Wykaz prasy wychodzącej na terenie Województwa Kieleckiego stan na dzień 1 kwietnia 1933 roku, APK, UWK I, sygn. 3010, k. 108; „Urzędowy Wykaz Czasopism Nowych, Wznowionych i Zawieszonych, Wydawanych w Rzeczypospolitej Polskiej”, 1934, nr 1, poz. 19 oraz 1934, nr 11, poz. 315.

³²⁹ Nie bez złośliwości pisał o tym korespondent „Życia Robotniczego”: „Mury, parkany i inne... ubikacje oblepione zostały olbrzymimi afiszami, (...) [reklamującymi] „Ziemię Radomską”. Zawierucha, *Z prasy*, „Życie Robotnicze”, 1932, nr 10, (z 28 lutego 1932 r.).

³³⁰ T. Wojewoda, *Między polityką a samoorganizacją społeczności lokalnej. Organizacje społeczne w Skarżysku-Kamiennej w okresie międzywojennym*, [w:] *Znad Kamiennej*, t. I, Skarżysko-Kamienna 2007, s. 73.

Stałych korespondentów w Skarżysku-Kamiennej miał także radomski tygodnik „Życie Robotnicze”, który wychodził od sierpnia 1923 do października 1936 r. Przez pierwsze osiem lat istnienia pisma informacje z interesującego nas terenu pojawiały się w nim sporadycznie, lecz od 21 czerwca 1931 r. utworzono w nim stały dział (tytułowany „Skarżysko-Kamienna” lub, rzadziej, „Skarżysko”). Dział ten zazwyczaj mieścił się na ostatniej stronie; zdarzały się jednak numery, w których działu skarżyskiego nie było. W kilku z odnalezionych egzemplarzy dział skarżyski był, lecz poza tytułem notatki widniała w nim tylko informacja o skonfiskowaniu materiału. Korespondenci „Życia Robotniczego” ze Skarżyska-Kamiennej ukrywali się pod kryptonimami. Pierwszym, od czerwca 1931 r., był *Wiesław*, pisał jednak niespełna miesiąc. Po krótkiej przerwie w doniesieniach ze Skarżyska, od sierpnia 1931 r. korespondencje podpisywał *Zawierucha*, lecz ten od 26 czerwca 1932 r. przestał należeć do składu komisji redakcyjnej „Życia” (prawdopodobnie usunięty z niej przez redakcję), zaś korespondencję z miasta nad Kamienną przejął *Janowicz*. W październiku 1934 r. gazeta poinformowała, że „powstał Komitet Redakcyjny przy Komitecie Miejscowym PPS [w Skarżysku-Kamiennej], zadaniem którego będzie informowanie Prasy Robotniczej o krzywdach klasy pracującej i przejawach życia społecznego” – komitet ten mieścił się przy ul. Limanowskiego 65.

Oprócz gazet i czasopism, w Skarżysku-Kamiennej w okresie międzywojennym wydano kilka kalendarzy. Na przełomie lat 20. i 30. wychodził *Kalendarz Informacyjno-Techniczny*. Miał przynajmniej trzy wydania: na 1929 (pierwszy rocznik), 1930 i 1931 rok. Ukazywał się nakładem Stowarzyszenia Techników Okręgu Skarżysko-Kamienna³³¹, druk i oprawę wykonywały Zakłady Drukarsko-Introligatorskie Czesława Oziomka w Wierzbniku i Ostrowcu. Kalendarz ten wydawano staraniem Komisji Wydawniczej S.T.O.S.K. pod przewodnictwem inż. Franciszka Przeździeckiego, dzięki pomocy dyrekcji Fabryki Amunicji w Skarżysku. Kalendarze ukazywały się w nakładzie

³³¹ Stowarzyszenie Techników Okręgu Skarżysko-Kamienna (S.T.O.S.K.) z siedzibą w Fabryce Amunicji w Skarżysku, działało w latach 1929–1939. W 1931 r. liczyło 64 członków. Jego pierwszym prezesem był inż. Tadeusz Kolasiński, ówczesny dyrektor naczelny Fabryki Amunicji w Skarżysku. Por.: J. Piłatowicz, *Ruch stowarzyszeniowy inżynierów i techników polskich do 1939 r. T. II. Słownik polskich stowarzyszeń technicznych i naukowo-technicznych do 1939 r.*, Warszawa 2005, s. 274–275.

1000 egz.³³², były drukowane w formacie „kieszonkowym” (16x10 cm), bardzo estetycznie, na wysokiej jakości papierze i oprawione w płótno z tłoczonymi złotem napisami. Liczyły średnio ok. 140 stron. Zawierały, oprócz części fachowej (tablice matematyczne, fizyczne i „niezbędnik” technika), także informacje dotyczące Fabryki Amunicji, punktów handlowo-usługowych w Skarżysku-Kamiennej (także liczne reklamy) oraz wyciągi z rozkładu jazdy dla tutejszej stacji. Drukowano w nich także statut S.T.O.S.K. i deklaracje członkowskie do tego Stowarzyszenia³³³.

Natomiast jednorazową inicjatywą był *Kalendarz Katolicki Parafji Kamienna na 1930 rok* wydany przez Wydawnictwo Kalendarzy Parafjalnych i Rocznika Diecezji Sandomierskiej w Radomiu. Wydrukowały go Zakłady Drukarsko-Litograficzne Stefan Nowakowski, Radom, ul. Żeromskiego 49, w nakładzie 1000 egz.³³⁴ W 1930 roku wydawnictwo to wydało podobne kalendarze dla kilku parafii diecezji sandomierskiej, w identycznej szacie graficznej (niektóre różniły się tylko kolorem broszurowej okładki), w formacie 21x15 cm, z jednobrzmiącym wstępem, częścią kalendarzową i artykułem o roku kościelnym 1930. Dopiero od strony 17, na której rozpoczynał się opis parafii, kalendarze różniły się treścią (i objętością)³³⁵. Autorem opisu parafii w kalendarzu z Kamiennej był ks. Stanisław Koprowski, miejscowy proboszcz w latach 1927–1945, kanonik kapituły sandomierskiej oraz szambelan i prałat papieski, który ukończył budowę miejscowego kościoła³³⁶. Ks. Koprowski przedstawił w *Kalendarzu* historię parafii Kamienna (obecnie pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Skarżysku-Kamiennej), ze szczególnym uwzględnieniem budowy kościoła, opisał życie i orga-

³³² Nakład kalendarza na 1930 r. ustalony na podstawie notatki w egzemplarzu obowiązowym przechowywanym w Bibliotece Narodowej, sygn. P.92143.

³³³ Informacje na podstawie dwóch odnalezionych roczników kalendarza: 1930 (w Bibliotece Narodowej) i 1931 (w zbiorach autora).

³³⁴ Nakład na podstawie notatki na egzemplarzu *Kalendarza* w Bibliotece Narodowej, sygn. P.7744.

³³⁵ Porównano z następującymi kalendarzami: *Kalendarz Katolicki Parafji Katedralnej w Sandomierzu na 1930 rok* (oprac. ks. A. Rewera), *Kalendarz Katolicki Parafji Farnej Św. Jana w Radomiu na 1930 rok* (oprac. ks. W. Pospieszynski i ks. K. Wędzikowski), *Kalendarz Katolicki Parafji Bidziny na 1930 rok* (oprac. ks. L. Figarski); *Jubileuszowy Kalendarz Katolicki Parafji Łągów Kozienicki na 1930 rok* (oprac. ks. R. Śmiechowski).

³³⁶ K. Zemela, *Koprowski Stanisław*, [w:] *Skarżyski słownik biograficzny*, s. 111–114.

nizacje religijne oraz sylwetki pracujących tu księży, a także szkolnictwo i organizacje społeczne na terenie parafii³³⁷.

Przy opisie wydawnictw periodycznych Skarżyska-Kamiennej nie sposób też pominąć sprawozdań tutejszych instytucji. Pierwszym tego rodzaju drukiem (a tym samym pierwszym w pełni skarżyskim wydawnictwem periodycznym) były sprawozdania Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żelaznych i Stalowych „Skarżysko”. Towarzystwo to, założone z inicjatywy Jana Witwickiego, z kapitałem zakładowym 400000 rb. w złocie, od 1897 r. budowało w Kamiennej dużą stalownię, uruchomioną częściowo z dniem 17 stycznia 1898 r. Stalownia składała się z wielkich pieców, odlewni surówki oraz odlewni stali.

W 1899 r. ukazał się pierwszy rocznik sprawozdania tego Towarzystwa, pod tytułem *Sprawozdanie Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żelaznych i Stalowych „Skarżysko” za 1-szy rok operacyjny 1898* (tytuł z okładki broszurowej: *I 1898*), dopuszczony przez warszawską cenzurę do druku 17 czerwca 1899 r. Liczył 27 stron formatu 26x20,5 cm. Cena egzemplarza tego sprawozdania wynosiła 25 kopiejek³³⁸. Kolejny, *Sprawozdanie Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żelaznych i Stalowych „Skarżysko” za 2-gi rok operacyjny 1899* (tytuł z okładki broszurowej: *II 1899*), pozwolenie cenzury otrzymał 27 kwietnia 1900 r. Składał się z 19 zadrukowanych stron formatu 27x20,5 cm (plus 2 karty doklejone), a kosztował 15 kopiejek. Trzeci (i prawdopodobnie ostatni wydany) rocznik, *Sprawozdanie Towarzystwa Akcyjnego Zakładów Żelaznych i Stalowych „Skarżysko” za 3-ci rok operacyjny 1900* (tytuł z okładki broszurowej: *III 1900*), cenzura dopuściła 6 lipca 1901 r. (19 stron druku, format 27x21 cm, cena: 10 kopiejek). Karty tytułowe były dwujęzyczne, także tekst sprawozdań drukowano równolegle po rosyjsku (strony parzyste i „pierwsze” tabele na rozkładówkach) i po polsku (strony nieparzyste i tabele na dalszych rozkładówkach). Pierwsze dwa roczniki drukował M. Lewiński w Warszawie (ul. Marszałkowska 141),

³³⁷ Wszystkie teksty z wydanych w 1930 r. w diecezji sandomierskiej kalendarzy katolickich zostały bez zmian (z tych samych klisz drukarskich) wydrukowane w *Roczniku Diecezji Sandomierskiej na 1930 rok*, wydany przez Wydawnictwo Kalendarzy Parafjalnych i Rocznika Diecezji Sandomierskiej w Radomiu (druk: Zakłady Drukarsko-Litograficzne Stefan Nowakowski) – tekst ks. Koprońskiego znalazł się na s. 255-272.

³³⁸ Cenę tego i kolejnych roczników ustalono na podstawie notatek w egzemplarzach w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

trzeci – w Drukarni „Gazety Handlowej” w Warszawie, ul. Szpitalna 10. Układ każdego ze sprawozdań był stały: najpierw podawano skład zarządu Towarzystwa, później następowało wyszczególnienie kapitału, środków trwałych, przychodów i rozchodów w rozbiu na szczegółowe kategorie. Ostatnie strony pierwszego rocznika to protokół komisji rewizyjnej Towarzystwa za rok operacyjny (sprawdzenie bilansu i majątku Towarzystwa). W drugim roku działalności protokół ten został wydrukowany już po wydaniu sprawozdania i wklejony na jego końcu jako dwie jednostronnie wydrukowane karty (bez paginacji i w nieco mniejszym formacie), zaś w ostatnim roku brak go zupełnie.

Wszystkie publikowane bilansy wykazywały poważne straty. Nic zatem dziwnego, że akcjonariusze rezygnowali z szeregu generujących koszty wydatków, w tym i z wydawania drukiem sprawozdań. Mimo to interesy Towarzystwa nadal szły fatalnie, co wreszcie doprowadziło do jego upadku i zawieszenia działalności Stalowni, a później do oddania jej w dzierżawę Mendlowi Feldmanowi³³⁹.

Z okresu międzywojennego udało się dotrzeć tylko do jednego skarżyskiego sprawozdania, pt. *Sprawozdanie Zarządu Koła Z.Z.K. Skarżysko za okres od 1.I. do 31.XII. 1925 roku*. Było ono wydane nakładem Koła Miejscowego Skarżysko Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej w 1926 r., odbito je w drukarni „LECH” Sp. z o.o. w Warszawie (ul. Koszykowa 33). Format wynosi 21x15 cm, oprawa broszurowa (w obrębie paginacji), stron 20. W sprawozdaniu omówiono pracę organizacyjną, działalność kulturalno-oświatową, zagadnienie stosunku Z.Z.K. do innych związków, sprawozdanie kasowe koła i jego biblioteki, a także spis zmarłych członków skarżyskiego koła.

Na zakończenie warto poświęcić parę słów kwestii dystrybucji i dostępności prasy na obszarze Skarżyska-Kamiennej.

Pierwsze odnalezione informacje dotyczące tych zagadnień datują się na okres po 1885 r., tj. po rozpoczęciu ruchu Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, biegnącej przez grunta wsi Kamienna. W Kamiennej usytuowano węzłową stację, najważniejszą na całej linii (pierwotnie pod nazwą Bzin, później Skarżysko), parowozownię i war-

³³⁹ Szerzej o Towarzystwie i Stalowni: M. Medyński, „Nagle powołana do życia” – wieś – osada – przyszłe miasto, w: M. Medyński, J. Krauze, *Miasto kolejarzy nad Kamienną, Skarżysko-Kamienna* – Warszawa 2008, s. 202-203.

sztaty kolejowe. Wiązało się to z napływem na nasze tereny inteligencji, przyzwyczajonej do obcowania ze słowem drukowanym.

Podstawowym sposobem zaopatrywania się w czasopisma była wówczas prenumerata. Prenumerator otrzymywał gazetę za pośrednictwem poczty. W Kamiennej bywało z tym słabo, skoro w 1887 r. tutejszy korespondent „Gazety Radomskiej” ubolewał, że *„miejscowy kantor pocztowy najmniej ma pracy z ekspedycją pism, gdyż te prawie nie pojawią się u nas. Waszej naprzykład gazety w całym Bzinie jeden jedyny egzemplarz”*³⁴⁰. Podobnie w 1891 r. autor podpisujący się „G.” donosił z Kamiennej, iż prenumerata składa się przeważnie z „Gazety Świątecznej” i „Dziennika dla Wszystkich”, zaś inteligencja miejscowa trzyma pism bardzo wiele, „ale z braku czasu widocznie ich nie czyta – w wielu domach dawniejsze numery nie rozcięte i nie wyjęte z pod opaski”³⁴¹. Jednak w miarę upływu czasu czytelnictwo czasopism wzrosło. Stanisław Bartoszewicz na łamach „Gazety Radomskiej” zanotował dane o prenumeracie w Kamiennej w początku 1902 r.: zamawiano 39 egz. „Gazety Polskiej”, 31 egz. „Tygodnika Ilustrowanego”, 26 egz. „Kurjera Polskiego”, 20 egz. „Kurjera Warszawskiego”, 4 „Kurjery Codzienne”, 1 „Kurjer Poranny”, 1 „Słowo”, 12 egz. „Dziennika dla Wszystkich”, 3 egz. „Wieku”, 4 „Gazety Radomskie”, 5 „Biesiad Literackich”, 5 „Kronik Rodzinnych”, 2 „Wieczory Rodzinne”, 19 egz. „Ziarna”, 6 egz. „Naokoło Świata”, 3 „Biblioteki Dzieł Wyborowych”, 3 egz. „Przyjaciela Dzieci”, 4 „Wędrowce”, 1 „Przegląd Pedagogiczny”, 15 „Gazet Świątecznych”, 4 „Zorze”, 14 egz. „Tygodnika Mód”, 32 egz. „Dobrej Gospodyni” i 1 „Bluszcz”. Oprócz powyższych, otrzymywanych przez kolportaż, pocztą przysyłano ok. 100 egz. rozmaitych gazet³⁴².

W gorszej sytuacji byli ci, którzy nie mogli lub nie chcieli otrzymywać pism w prenumeracie. Na panewce spaliły pierwsze próby zapewnienia mieszkańcom okolic stacji i podróżnym świeżej prasy, gdyż złożone w 1886 r. do władz podanie J. Hirsza z Warszawy o umożliwienie mu sprzedaży gazet na stacjach Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej zostało odrzucone. Dopiero w maju 1892 r. ogłoszono: *„Zarząd drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej zgodnie z okólnikiem*

³⁴⁰ K., *Z Bzina*, „Gazeta Radomska”, 1887, nr 29.

³⁴¹ G., *Z Bzina*, „Gazeta Radomska”, 1891, nr 98.

³⁴² „Gazeta Radomska”, 1902, nr 17.

Departamentu dróg żelaznych z d. 17 (29) stycznia 1892 roku, za № 684, niniejszem ogłasza, że od dnia 1 (13) lipca r.b. oddaje się w dzierżawę przez licytację prawo sprzedaży książek, gazet i dzienników na stacji drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. Osoby, pragnące wziąć udział w licytacji, winny: 1) wnieść do Głównej Kasy Zarządu (w Radomiu) kaucję w kwocie rs. 25. 2) złożyć deklarację na imię Zarządu w Radomiu przed dniem 25 czerwca (7 lipca) ze wskazaniem: a) na których stacjach pragną wziąć prawo sprzedaży, b) jakie dzienniki, gazety i książki będą sprzedawały, c) po jakiej cenie wspomniane w p.b. gazety i książki będą sprzedawane, d) jaką sumę obowiązują się płacić za prawo sprzedaży książek i gazet (...)"³⁴³.

W 1900 r. (tj. już po upaństwowieniu Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej) Maria Szenkowa z Radomia, uzyskała zgodę dyrekcji kolei na sprzedaż prasy za pośrednictwem „gazeciarzy”. Chłopcy, zaopatrzeni w czapki z odpowiednim napisem i torby, sprzedawali gazety i książki „treści lżejszej lub informacyjnej” na stacjach Radom, Skarżysko, Suchedniów, Kielce, Strzemieszyce, Dąbrowa Górnicza, Końskie, Opoczno, Tomaszów i Ostrowiec. Przy sprzedaży gazet i periodyków na dworcach musiała zdarzać się spekulacja, skoro pod koniec 1900 r. zarządy kolejowe zaczęły ją pod tym względem nadzorować³⁴⁴.

Prawdopodobnie czasopisma można było kupić również w innych punktach w rozwijającej się Kamiennej (sklepy wielobranżowe, tytoniowe itp.), nie odnaleziono jednak dotychczas informacji potwierdzających to przypuszczenie.

Trzeba też wspomnieć o nielegalnym kolportażu zakazanej prasy politycznej i patriotycznej. W Kamiennej już na początku XX wieku działali stronnicy różnych opcji politycznych. Spore wpływy w Kamiennej miała Narodowa Demokracja, działała tu także Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL) oraz – bardzo na tym terenie aktywna – Polska Partia Socjalistyczna. Miejscowi działacze tych partii zajmowali się m.in. kolportażem wydawanej przez nie podziemnej prasy. Większość odnalezionych informacji dotyczy działaczy PPS-u w Kamiennej. Kolportażem i przechowywaniem nielegalnej prasy zajmo-

³⁴³ „Gazeta Radomska”, 1886, nr 31 i 1892, nr 43.

³⁴⁴ „Gazeta Radomska”, 1900, nr 32 i 1900, nr 90.

wał się tu Wacław Czaplarski z żoną Józefą, zaś w okolicach Kamiennej „bibułę” rozprowadzał Julian Mołdawa, telegrafista stacji Skarżysko³⁴⁵. W 1908 r. aresztowano, a później skazano Antoniego Bukowieckiego, konduktora kolejowego z Kamiennej i członka PPS, za „posiadanie celem rozpowszechniania” 9 egz. zakazanych gazet³⁴⁶. Bez wątplenia dystrybutorów takich było więcej, nie tylko z PPS-u.

I wojna światowa zdeorganizowała większość sfer życia, w szczególności dziedzinę tak „strategiczną”, jak prasa. Po kilkakrotnym przejściu przez Kamienną frontu i trzykrotnych ewakuacjach dużych grup tutejszych mieszkańców, w 1916 r. sytuacja zaczęła się częściowo normalizować. Gdy z dniem 1 marca 1916 r. aktywowany został urząd pocztowy i telegraficzny I klasy w Skarżysku (Etappenpostamt Skarżysko, w miejsce istniejącej od 1 października 1915 r. poczty etapowej nr 161 – Etappenpostamt 161). Na poczcie tej dopuszczono do nadawania i odbioru m.in. druków, w tym gazet³⁴⁷. Jednak w warunkach wojennych gazety były dostarczane przez pocztę ze znacznymi opóźnieniami, więc wydawcy starali się organizować własną sieć dystrybucji. W Kamiennej prenumeratę i sprzedaż „Gazety Radomskiej” prowadziła księgarnia Antoniny Niemyskiej, tam też można było odebrać lub kupić tę gazetę³⁴⁸.

W latach 1918–1939 dystrybucja opierała się początkowo na przedwojennych mechanizmach, choć oczywiście sieć sprzedaży stawała się w miarę upływu czasu znacznie bogatsza. Czasopisma można było kupić na dworcu PKP, w księgarniach, kawiarniach i restauracjach, sklepach

³⁴⁵ K. Zemela, *Czaplarska (Rutecka) Józefa* oraz *Czaplarski Wacław*, [w:] *Skarżyski słownik biograficzny*, s. 53-54; M. Medyński, *Mołdawa Julian*, [w:] *Skarżyski słownik biograficzny*, s. 156-157.

³⁴⁶ APR, Zarząd Żandarmerii powiatów radomskiego, kozienickiego, opoczyńskiego i koneckiego guberni radomskiej, sygn. 174, kk. 1, 3, 8; Centralne Archiwum Wojskowe, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości – odrzuc. 995 (26 VI 1938); M. Medyński, *Bukowiecki Antoni*, [w:] *Skarżyski słownik biograficzny*, s. 46.

³⁴⁷ Kancelaria ogólna, sprawy 11262/1916 i 11893/1916. Archiwum Główne Akt Dawnych, Wojskowe Generalne Gubernatorstwo w Polsce; „Militär-General-Gouvernement-Befehl” 8/1916, pkt 29; Dz.Urz. C. i K. Komendy Obwodowej w Końskich Nr 9 z 1 marca 1916 r., poz. 13; „Dziennik Rozporządzeń c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego dla austriacko-węgierskiego obszaru okupowanego w Polsce” VI/1916, poz. 25; „Gazeta Radomska”, 1916, nr 45.

³⁴⁸ „Gazeta Radomska”, 1916, nr 25.

spożywczych i z wyrobami tytoniowymi³⁴⁹. „Gazeta Niedzielną” korzystała z usług osób roznoszących i sprzedających; od końca października 1925 r. w kilku kolejnych numerach ogłaszano: „Potrzebni chłopcy do roznoszenia gazety. (...) Dobrze Wynagrodzenie”³⁵⁰. 25 sierpnia 1932 r. na posiedzeniu Rady Miejskiej rozpatrywano sprawę budowy kiosków na ulicach miasta, uznając, iż jest to inwestycja potrzebna, i poruczając zarządowi miasta ogłoszenie konkursu na budowę³⁵¹. Gazety wydawane w Skarżysku-Kamiennej do pobliskich miejscowości dostarczał goniec, który niekiedy miał też upoważnienie do odbioru zleceń na prenumeratę i należności z tego tytułu (taką metodę dystrybucji stosowało np. „Echo Skarżyska-Kamiennej”)³⁵².

Kolejnym sposobem udostępniania prasy mieszkańcom Kamiennej były organizowane tu czytelnie. Pozwolenie na otwarcie pierwszej, składającej się z kilkunastu czasopism, uzyskał od władz na początku 1886 r. S. Nauman. Niestety, czytelnia działała tylko rok, przede wszystkim z braku lokalu, lecz i „dla braku poparcia i solidarności”³⁵³.

Kolejna tego rodzaju inicjatywa datuje się na rok 1894. Wówczas to grono miejscowej inteligencji urządziło składkową prenumeratę prawie wszystkich pism codziennych i tygodniowych oraz książek. Miejscowy korespondent „Gazety Radomskiej” w marcu tego roku z dumą donosił: „Urządzamy tu czytelnię co się zowie”. Czytelnia nie była jednak dostępna dla wszystkich zainteresowanych, lecz prawdopodobnie tylko dla fundatorów prenumeraty. Nie wiadomo, czy okazała się ona placówką trwałą³⁵⁴.

Dwudziestolecie międzywojenne to okres, w którym powstało w mieście bardzo wiele bibliotek i czytelni. Biblioteki tworzone przy szkołach, zakładach pracy, stowarzyszeniach i innych organizacjach. Prasę udostępniały m.in. bardzo bogate biblioteki Stowarzyszenia Urzędników Państwowej Fabryki Amunicji „Ognisko” i Stowarzyszenia

³⁴⁹ A. Paczkowski, *Prasa Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1971, s. 483; „Słowo” (Radom–Kielce), 1922, 144.

³⁵⁰ „Gazeta Niedzielną”, *passim*.

³⁵¹ *Z Rady Miejskiej*, „Życie Robotnicze”, 1932, nr 47.

³⁵² *Do P.T. Prenumeratorów w Suchedniowie*, „Echo Skarżyska-Kamiennej”, 1932, nr 2.

³⁵³ „Gazeta Radomska”, 1886, nr 7; 1887, nr 25 i 29.

³⁵⁴ Z.G., *Bzin*, „Gazeta Radomska”, 1894, nr 20; *Z Bzina*, „Gazeta Radomska”, 1894, nr 37.

Pracowników tej fabryki „Praca”. Biblioteka Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej (Z.Z.K.) Koło Miejscowe Skarżysko w prowadzonej przy swej bibliotece czytelnicy pism w 1932 r. prenumerowała trzy czasopisma, ponadto otrzymywała pismo związku „Kolejarz – Związkowiec” i pisma opłacane przez Centralny Wydział Kulturalno-Oświatowy Z.Z.K.³⁵⁵. Można przypuszczać, że prasą (w szczególności organizacyjną) dysponowały też chociażby biblioteki Związku Strzeleckiego „Strzelec” czy Ligi Morskiej i Kolonialnej³⁵⁶.

Powyższy przegląd skarżyskiej prasy wydawanej do 1939 r. jest jedynie wstępnym opracowaniem tego tematu. Odnalezienie kompletu opisywanych gazet i dalsza kwerenda archiwalna dotycząca ich historii może znacznie wzbogacić naszą wiedzę na ten temat, a jednocześnie stanowić ciekawy przyczynek do badania historii Skarżyska-Kamiennej³⁵⁷.

³⁵⁵ *Działalność Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych w latach 1931 i 1932. Sprawozdanie Zarządu Głównego Z.Z.K. na X Walny Zjazd Delegatów*, Warszawa 1933, s. 208, 222-223.

³⁵⁶ T. Wojewoda, *op. cit.*, s. 70, 72.

³⁵⁷ Przygotowując niniejszą pracę przeprowadzono kwerendę w następujących bibliotekach: Bibliotece Narodowej, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Centralnej Bibliotece Wojskowej, Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Kielcach, Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach, Bibliotece Głównej Akademii Świętokrzyskiej, Bibliotece Muzeum Okręgowego w Radomiu, Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu, bibliotece Archiwum Państwowego w Radomiu i bibliotece II Liceum Ogólnokształcącego w Skarżysku-Kamiennej.

Periodicals published in Skarżysko-Kamienna till 1939

Periodicals published in Skarżysko-Kamienna have never fallen into the field of interest of any historian dealing with papers and magazines. However, the author of this publication has thoroughly searched through the extensive archive and library material and his effort effected in finding many already forgotten periodicals published in town. He reported on their contents, authors, ways of publishing and the recipients. The discussed work is just the overview of the papers of Skarżysko town published till 1939. If the whole set of papers in view was found and professionally archived, it would immensely enrich our knowledge on the subject and what's more, promote the research into the history of the town.

translated by
Magdalena Kardys